

Dawaj Tu Byku Na Melanż – Łobozy

Mój przyjacielu dziś są twoje urodziny
Na kwadracie cioci Klementyny je robimy
Dałem słowo, że do barku nawet nie zajrzemy
Ale ciocia na to:
Byku, wszystko dla rodziny!
Tu jest tyle prądu, że ładować można Tesłę
Pali się tyle jointów,
Że trudno złapać powietrze
Dostaję oczopląsu,
One wszystkie mówią: weź mnie!
Byku, gdzie ty, ku*wa jesteś?
Dawaj tu byku na melanż
Dawaj tu byku na melanż
Dupy pytają co ci się stało
Czemu ty nie odbierasz?
Dawaj tu byku na melanż
Dawaj tu byku na melanż
Dupy pytają co ci się stało
Czemu ty nie odbierasz?
Jeszcze cię nie ma, a niebiescy już pukają
Drogi panie władzo,
Co się, co się, co się stało?
Dzwonili po raz piąty,
Mają do was jakieś wąty
Na takich typów jest
Artykuł 60
Tu jest tyle prądu, że ładować można Tesłę
Pali się tyle jointów,
Że trudno złapać powietrze
Dostaję oczopląsu,
One wszystkie mówią:
Weź mnie!
Byku, gdzie ty, ku*wa jesteś?
Dawaj tu byku na melanż
Dawaj tu byku na melanż
Dupy pytają co ci się stało

Czemu ty nie odbierasz?

Dawaj tu byku na melanż

Dawaj tu byku na melanż

Dupy pytają co ci się stało

Czemu ty nie odbierasz?

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie

Dawaj tu byku na melanż

Dawaj tu byku na melanż

Dupy pytają co ci się stało

Czemu ty nie odbierasz?

Dawaj tu byku na melanż

Dawaj tu byku na melanż

Dupy pytają co ci się stało

Czemu ty nie odbierasz?

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie

Halo co?

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Co

Nie rozumiem

Nie wiem nic o takiej kumie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych